

List do Hebrajczyków

Rozdział 10

1. Albowiem zakon mając cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, jednakiemż ofiarami, które na każdy rok ustawicznie ofiarują, nigdy nie może tych, którzy do nich przystępują, doskonałymi uczynić. 2. Bo inaczej przestano by ich było ofiarować, przeto żeby już nie mieli żadnego sumienia o grzechy ci, którzy ofiarują, będąc raz oczyszczeni. 3. Ale przy tych ofiarach dzieje się przypomnienie grzechów na każdy rok. 4. Albowiem nie można rzec, aby krew wołów i kozłów miała gładzić grzechy. 5. Przetoż wchodząc na świat, mówi: Ofiary i obiaty nie chciałeś, aleś mi ciało sposobił. 6. Całopalenia i ofiary za grzech nie upodobały się. 7. Tedym rzekł: Oto idę (na początku księgi napisano o mnie), abym czynił, o Boże! wolę twoję; 8. Powiedziawszy wyżej: Żeś ofiary i obiaty, i całopalenia za grzech nie chciał, ani sobie upodobał, (które według zakonu bywają ofiarowane). 9. Tedy rzekł: Oto idę, abym czynił, o Boże wolę twoję; znosi pierwsze, aby wtóre postanowił. 10. Przez którą wolę jesteśmy poświęceni przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz uczynioną. 11. A wszelki kapłan stoi na każdy dzień, służbę Bożą odprawując, a jednakież ofiary częstokroć ofiarując, które nigdy grzechów zgładzić nie mogą. 12. Lecz ten jedną ofiarę ofiarowawszy za grzechy, na wieki siedzi na prawicy Bożej, 13. Na koniec oczekując, ażby położeni byli nieprzyjaciele jego podnóżkiem nóg jego. 14. Albowiem jedną ofiarą doskonałymi uczynił na wieki tych, którzy bywają poświęceni. 15. A świadczy nam to i sam Duch Święty; albowiem powiedziawszy pierwiej: 16. Toć jest przymierze, które postanowię z nimi po onych dniach, mówi Pan: Dam prawa moje do serca ich, a na myślach ich napiszę je. 17. A grzechów ich i nieprawości ich nie wspomnę więcej: 18. A gdzieć jest odpuszczenie ich, jużci więcej ofiary nie potrzeba za grzech. 19. Mając tedy, bracia! wolność, wnijsć do świątnicy przez krew Jezusową, 20. (Drogą nową i żywą, którą nam poświęcił przez zasłonę, to jest przez ciało swoje.) 21. I kapłana wielkiego nad domem Bożym; 22. Przystąpmyż z prawdziwem sercem w zupełności wiary, mając oczyszczone serca od sumienia złego, 23. I omyte ciało wodą czystą, trzymajmy wyznanie nadziei niechwiejące się; (boć wierny jest ten, który obiecał;) 24. I przypatrujmy się jedni drugim ku pobudzaniu się do miłości i do dobrych uczynków, 25. Nie opuszczając społecznego zgromadzenia naszego, jako niektórzy obyczaj mają, ale napominając jedni drugich, a to tem więcej, czem więcej widzicie, iż się on dzień przybliży. 26. Albowiem jeźlibyśmy dobrowolnie grzeszyli po wzięciu znajomości prawdy, nie zostawałaby już ofiara za grzechy; 27. Ale straszliwe niejaki oczekiwanie sądu i zapalenie ognia, który pożreć ma przeciwników. 28. Kto by odrzucił zakon Mojżeszowy, bez miłosierdzia za świadectwem dwóch albo trzech umiera. 29. Co się wam zda? Jakoż sroższego karania godzien jest ten, kto by Syna Bożego podeptał i krew przymierza, przez którą był poświęcony, za pospolitą miał, i Ducha łaski zelżył? 30. Albowiem znamy tego, który powiedział: Mnie pomsta, Ja oddam, mówi Pan; i zasię: Pan sądzić będzie lud swój. 31. Straszną rzecz jest wpaść w ręce Boga żywego. 32. Wspomnijcie na dni pierwsze, w których będąc oświeceni,

znosiliście wielki ból utrapienia, **33.** Lubo to, gdyście byli i urąganiem, i utrapieniem na podziw wystawieni lub też gdyście się stali uczestnikami tych, z którymi się tak obchodzono. **34.** Albowiemeście i z więzienia mego ze mną utrapieni byli i rozchwycenie majątności waszych przyjęliście z radością, wiedząc, że macie w sobie lepszą majątność w niebie, i trwającą. **35.** Przetoż nie odrzucajcie ufności waszej, która ma wielką zapłatę. **36.** Albowiem cierpliwości wam potrzeba, abyście wolę Bożą czyniąc, odnieśli obietnicę. **37.** Boć jeszcze bardzo, bardzo maluczko, a oto ten, który ma przyjść, przyjdzie, a nie omieszka. **38.** A sprawiedliwy z wiary żyć będzie; a jeźliby się kto schraniał, nie kocha się w nim dusza moja. **39.** Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się schraniają ku zginieniu, ale z tych, którzy wierzą ku pozyskaniu duszy.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.